

Sweet Noise

"Z ukrycia i cienia"

Visit "[Z ukrycia i cienia](#)" on MotoLyrics.com

Współczesne niewolnictwo, hiperkorupcja
Fałszywa religia, plastikowa rewolucja
Skurwiele nas ponajmniej...

Z ekranów obiecują..., nic nie dają...
To jest tu obok za moimi drzwiami
Kadego dnia bliżej między nami
Patrz, jak są, owa p... kanałami
Skurwieni do granic, dalej już nic nie ma
Wyciągam brudy z ukrycia i cienia
Generacja X, generacja stracona
Tak oni stworzyli kolejny slogan
Umywaj... ręce, wciąż jesteś zapomniany
Dziecko betonu, kurwy i bramy

Tak jest, tak było i tak będzie
Mówi..., że tak mówią... wszędzie

Stworzył ten system, wciąż karm jego dzieci
Przypatrz się uważnie, ludzie to nie Amieci
Nic im nie dajesz, bierzesz coraz więcej
Wyciągasz do nich lepkie, chciwe ręce
Czy wiesz, jak mówią..., jak chcieliby być
Kim oni są..., kim mogliby być
To ty tworzysz zło i karmisz nim ulicę
Psychoza strachu przekracza granicę
Zgarbieni z głowami przy ziemi
W pogoni za jutrem zastraszeni

Nie znam dnia i nie znam godziny
Nie udaj i nie mam siły
Wyrzucam są, owa proste, nie wiem, gdzie trafiam...
Nie wiem, czy coś burzę..., nie wiem, czy zmieniam...
Milczenie jest zgodą..., wciąż koniec milczenia
Wychodzę sam z ukrycia i cienia
Pierdol wasz system, porządki i ad

IdÄ™ w ciemnoÅci, tam gdzie Ålad

Z ukrycia i cienia idÄ™ sam

Visit [Sweet Noise](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.